

UZASADNIENIE

Na podstawie materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 listopada 2013 roku o godz. 19:25 kierowca pojazdu marki C. o nr rej. (...) przy ul. (...) (...)w W. nie zastosował się do znaku drogowego B-36 „zakaz zatrzymywania się”, co zostało ujawnione przez Straż Miejską. Kierowca wyżej wymienionego pojazdu naruszył w ten sposób art. 92§1 kw.

W wyniku przeprowadzonych czynności wyjaśniających ustalono, iż właścicielem samochodu jest A. F..

W dniu 3 grudnia 2013 roku Straż Miejska m. st. W. Oddział Terenowy w W. wezwała A. F. w terminie 7 dni do wskazania, komu powierzył wskazany pojazd do kierowania lub używania w 20 listopada 2013 roku, a jeżeli był kierowcą do zapłaty mandatu karnego kredytowanego w wysokości 100 złotych. A. F. został pouczone, że jako właściciel pojazdu ma obowiązek wskazać na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania we wskazanym czasie, a niedopełnienie tego obowiązku naraża zobowiązanego na odpowiedzialność za wykroczenie z art. 96§3 kw. Wezwanie zostało doręczone A. F. w dniu 5 grudnia 2013 roku, którego odbiór pokwitowała jego żona. Będąc do tego zobowiązany i prawidłowo pouczony A. F. nie udzielił w terminie 7 dni, licząc od dnia 6 grudnia 2013 roku do dnia 12 grudnia 2013 roku, kto był użytkownikiem pojazdu marki C. o nr rej. (...) w dniu 20 listopada 2013 roku. Nie stawiał się osobiście w siedzibie Straży Miejskiej, ani nie nadesłał żadnych wyjaśnień na piśmie. W związku z powyższym Straż Miejska skierowała przeciwko A. F. do Sądu wnioski o ukaranie za czyn z art. 96§3 kw.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie częściowych wyjaśnień obwinionego A. F. oraz dokumentów ujawnionych na rozprawie, w tym w szczególności dokumentacji fotograficznej.

W postępowaniu wyjaśniającym odstąpiono od przesłuchania obwinionego, gdyż ten nie zgłosił się i nie nadesłał wyjaśnień na piśmie.

W trakcie rozprawy obwiniony A. F. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia, wnosząc jednocześnie o odczytanie wyjaśnień złożonych w formie pisemnej zawartych w sprzeciwie od wyroku nakazowego. W swoim oświadczeniu obwiniony wskazał, iż Straż Miejska nie jest organem uprawnionym do występowania jako oskarżyciel publiczny o wykroczenie z art. 96§3 k.w., tym samym zarzucając strażnikom miejskim przestępstwo przekroczenia uprawnień. Nadto obwiniony przedstawił swoje rozważania prawne. Na rozprawie głównej wyjaśnił, że posiada kilka samochodów i nie jest w stanie zapamiętać kto i kiedy kierował przedmiotowym pojazdem oraz, że jest współwłaścicielem kilku samochodów, a on nie ma obowiązku prowadzenia rejestru kto i kiedy prowadził samochód. Oświadczył, że w jego ocenie nie miał obowiązku informowania Straży Miejskiej co do żadnej okoliczności, w tym również, że nie jest w stanie wskazać kierowcy pojazdu. Z jego wyjaśnień wynikało, że zapoznał się z wezwaniem Straży Miejskiej.

Sąd zważył, co następuje:

Analizując treść wyjaśnień obwinionego zaznaczyć należy, że obwiniony przyznał, że otrzymał wezwanie od Straży Miejskiej, zapoznał się z jego treścią, jednakże nie uznał za stosowne na to wezwanie odpowiedzieć. Okoliczności te zdaniem Sądu nie budzą żadnych wątpliwości.

Obwiniony przedstawił swój punkt widzenia odnośnie obowiązujących przepisów prawnych. Wskazywał, że Straż Miejska nie może być oskarżycielem w przedmiotowej sprawie. Powoływał się również na niekonstytucyjność przepisu art. 96§3 k.w.

Zaznaczyć należy, że jak wynika z uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2014r. , sygn. akt I KZP 16/14 „na podstawie art. 17§3 k.p.w. w brzmieniu po nowelizacji ustawą z 29 października 2010 r. o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw, straż miejska ma kompetencje do kierowania do sądów wniosków o ukaranie właścicieli pojazdów, którzy odmawiają wskazania kierującego”. Nie budzi w związku z tym wątpliwości, że straż miejska ujawniając wykroczenie drogowe, mogła następnie złożyć wniosek o ukaranie.

Jednakże wskazać należy, że kwestia ta nie miała znaczenia w przedmiotowej sprawie w kontekście winy obwinionego za czyn z art. 96§3 k.w. Jego rozważania dotyczące osoby uprawnionej do występowania w charakterze oskarżyciela publicznego, są kwestią wtórną, ponieważ istotą tego postępowania jest okoliczność, że obwiniony nie udzielił odpowiedzi na żądanie uprawnionego organu i z tego tytułu ponosi odpowiedzialność wykroczeniową. W momencie skierowania do niego wezwania przez Straż Miejską, nie toczyło się przeciwko niemu żadne postępowanie wyjaśniające, więc kwestia co do właściwości oskarżyciela publicznego nie może mieć żadnego znaczenia.

Obwiniony przyznał, że nie zareagował na wezwania Straży Miejskiej, co zdaniem Sądu wyraziło lekceważące zachowanie obwinionego odnośnie przestrzegania przez niego porządku prawnego, wyraziło lekceważenie wobec ustawowych uprawnień instytucji państwowej. Obwiniony odebrał przesłane mu przez Straż Miejską oświadczenie, w którym jasno jest określone co grozi za nie ustosunkowanie się do wyżej wymienionego pisma, dlatego też obwiniony miał świadomość tego co może się później wydarzyć (postępowanie o wykroczenie), a twierdzenie, że nie miał obowiązku reagowania jest nieudolną próbą uchronienia własnej osoby.

Odnosząc się do zarzutu obwinionego niekonstytucyjności przepisu art. 96§3 k.w., Sąd w dalszej części uzasadnienia przedstawi stosowne rozważania.

Sąd w wyroku z dnia 17 lutego 2015r. ustalił, że obwiniony będąc właścicielem pojazdu marki C. o numerze rejestracyjnym (...), wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym, na wezwanie uprawnionej instytucji - Straży Miejskiej m.st. W. przy ul. (...) w W., w okresie 7 dni od doręczenia wezwania, tj. od dnia 06.12.2013r. do dnia 12.12.2013r. na piśmie lub w siedzibie Straży Miejskiej, nie wskazał komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w dniu 20.11.2013r. ok. godz. 19:25. Swoim zachowaniem wypełnił znamiona wykroczenia z art. 96§3 k.w.

Zgodnie z art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Przy czym ostatnia sytuacja nie miała miejsca w przedmiotowej sprawie.

Straż miejska wyznaczył obwinionemu 7 dni na wykonanie obowiązku.

Sąd ustalił, że obwiniony otrzymał wezwanie w dniu 5 grudnia 2013r. W związku z tym jego obowiązek zmaterializował się w okresie od 6 do 12 grudnia 2013r.

Wykroczenie z art. 96§3 k.w. popełnia ten kto wbrew obowiązkowi nie wskaże na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Znamie określone w treści art. 96§3 k.w. może być zrealizowane jedynie wówczas, gdy mamy do czynienia z beczynnością, zaniechaniem, przejawiające się brakiem odpowiedzi na pismo czy ustnie zadane pytanie, osoby zobowiązanej do wskazania, na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub użytkowania w oznaczonym czasie. Nie budzi wątpliwości co do kwalifikacji czynu z komentowanego przepisu sytuacja, w której osoba zobowiązana odebrała kierowane do niej pismo uprawnionego organu, czego obwiniony w toku postępowania nie kwestionował i nie udzieliła na nie właściwej odpowiedzi lub w ogóle jej zaniechała. Obowiązujące przepisy nie przewidują formy ani wzoru dotyczących odmowy wskazania określonego w dyspozycji komentowanego przepisu, może być więc złożona zarówno na piśmie jak i ustnie.

Zgodnie z art. 129b ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym kontrola ruchu drogowego w gminach i miastach, które utworzyły straż gminną (miejską) może być wykonywana przez strażników gminnych

(miejskich). W ramach wykonywanej przez strażników miejskich kontroli ruchu drogowego są oni upoważnieni między innymi do żądania od właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 12.03.2014 r. o sygn. akt P 27/13 orzekł, że art. 96§3 k.w. jest zgodny z art. 2 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 42 ust. 1 Konstytucji. Trybunał stwierdził, że art. 96§3 k.w. sankcjonuje zachowanie polegające na niewskazaniu na żądanie uprawnionego organu osoby, której powierzono pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Wskazanie na żądanie uprawnionego organu komu właściciel lub posiadacz pojazdu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie nie przesądza o odpowiedzialności wskazanej osoby za wykroczenie drogowe. Odmowa może jednak skutkować odpowiedzialnością właściciela lub posiadacza pojazdu za wykroczenie określone w art. 96§3 k.w. Brak sankcji za naruszenie art. 78 ust. 4 Prawa o ruchu drogowym skutkowałby nieuchronnie, powszechnym ignorowaniem obowiązku wskazania komu właściciel lub posiadacz powierzył samochód do kierowania w oznaczonym czasie. Przepis ten stałby się wówczas martwą literą prawa.

W przedmiotowej sprawie obwiniony będąc właścicielem pojazdu marki C. o nr rej. (...) na wezwanie uprawnionego organu nie wskazał komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w dniu 20 listopada 2013 roku.

Jednocześnie zachowanie obwinionego dało wyraz lekceważeniu obowiązującym przepisom, polegającym na nie udzieleniu jakiejkolwiek odpowiedzi czy to na piśmie czy ustnie. Obwiniony oświadczył, że otrzymał wezwanie, co potwierdza podpisane przez jego żonę zwrotne potwierdzenie odbioru korespondencji i zapoznał się z jego treścią. Pomimo tego, zachował się całkowicie biernie.

Na rozprawie oświadczył, że z uwagi na fakt, że posiada kilka samochodów, nie był w stanie udzielić konkretnej odpowiedzi. Pomijając fakt, że okoliczność ta wskazuje na niekonsekwencje jego linii obrony, (twierdził bowiem, że w ogóle nie miał obowiązku udzielać odpowiedzi, nie został pouczone np. o treści art. 183§1 k.p.k.), to zdaniem Sądu obwinionego mogłoby uwolnić od odpowiedzialności za wykroczenie udzielenie jakiejkolwiek odpowiedzi Straży Miejskiej, w tym tej, że nie jest w stanie wskazać kierowcy czy użytkownika pojazdu. Obowiązkiem obwinionego było zareagowanie na wezwanie Straży Miejskiej, udzielenie odpowiedzi, nawet jeżeli nie doprowadziłby to ostatecznie do ustalenia winnego wykroczenia z art. 92§1 k.w.

Sąd przy wymiarze kary kierował się dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 33 k.w.

Obwiniony podał, że jest przedsiębiorcą, ale jego działalność jest obecnie zawieszona, jednocześnie wskazał, że jest zatrudniony w spółce na etacie, posiada również kilka samochodów, co każe sądzić, że z uwagi na sytuację materialną jest w stanie zapłacić orzeczoną wobec niego karę grzywny w wysokości 200 zł.

Rozstrzygnięcie w punkcie II. sentencji wyroku zapadło na podstawie art. 118 k.p.w. zgodnie z którym, w razie skazania, obwinionego obciąża się zryczałtowanymi wydatkami postępowania. Ich wysokość określa §1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 10 października 2001r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia. Wysokość opłaty wynika z §3 i §21 ustawy z 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych.